KURJER WARSZAWSKI.

D. 30. Czerwca. — Rok 1851. Poniedziałek. № 168. Dziś, ŚŚ. Emilji i Lucyny PP. Jutro, ŚŚ. Teodoryka i Teobalda Pust:.

Wczoraj przed południem, odbyła się w Kościele Pustelniczego Zakonu XX. *Kamedułów* na *Bielanach*, uroczystość, radująca zawsze serca pobożnych. Było to poświęcenie obrazu Śgo ANTONIEGO z *Padwy*, fundowanego przez jednego z Urzędników i Obywateli *Warszawskich*, który już przed laty pięciu, wzbogacił Świątynię *Bielańską*, obrazem Śgo JÓZEFA, *Oblubieńca* N. MARJI P. Nowy obraz umieszczony w Ołtarzu Śgo BONIFACEGO, Zakonnika reguły Ś. ROMUALDA, zakryty był białą zasłoną. Około 12tej, zdjęto tę oponę, a W. JX. Ferdynand *Dziaszkowski*, Sekretarz Iszy Konsystorza Jlnego Archi-Dyecezji *Warszawskiej*, z mocy udzielonej sobie władzy Duchownej, dopełnił rytuałem przepisanej ceremonji benedykcji obrazu, w obec W. JX. Maurycego *Nowickiego*, Proboszcza Parafji *Kiełpin*, całego Zgromadzenia XX. *Kamedułów*, oraz licznie zebranych pobożnych. Następnie W. JX. *Nowicki*, w wymownych słowach, oddał cześć Śmu PATRONOWI obrazem uczczonemu, i podziękował Fundatorowi za dar Jego pobożny. W końcu, Wielebny JX. Józ: *Kowalczyk*, Ex-Przeor XX. *Kamedułów*, odprawił przed obrazem Ś. ANTONIEGO solenną wotywę, w czasie której Duchowieństwo miejscowe wykonało religijne pienia. Wielu z obecnych składało P. Józefowi *Polkowskiemu*, Artyście malarzowi, autorowi obrazu, objaw zasłużonych zalet, za Jego pracę. Był to sprawiedliwy hołd oddany talentowi.

Wczoraj, w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, Artyści wykonali w czasie Summy, Mszę in D. minor w polskim języku, dzieło Kościelne 85, Józefa *Elsnera*. Tęż samą Mszę wykonali Amatorowie i Artyści, w Kościele XX. *Bernardynów*.

Pojutrze, z powodu uroczystości z Odpustem NAWIEDZENIA N. MARJI P., odbywać się będzie w Kościele Panien *Wizytek*, Nabożeństwo, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Procesjami, Kazaniami i Nieszporami. Jutro zaś pierwszy Nieszpór.

N. FRYDERYK WILHELM IVty, Król *Pruski*, mianować raczył Kawalerem Orderu *Orła Czerwonego* 3ej klassy z kokardą, JW. Emila *v. Wagner*, Radcę Legacyjnego i Konsula Jlnego Pruskiego w Warszawie.

Na zasadzie rozporządzeń Departamentu Pocztowego w Cesarstwie, Naczelnik Urzędu Pocztowego w Lublinie Jan *Kurmanowicz*, przeznaczony został na Kassjera Zarządu XIII Okręgu Pocztowego; a w miejsce jego, przeniesiony Radca w tymże Zarządzie, Assessor Kollegialny Wincenty *Lipiński*. Oprócz tego, Inspektor Poczt Szymon *Kaczaunow*, przeznaczony został na Radcę Zarządu XIII Okręgu Pocztowego, a w miejsce jego zanominowany Inspektorem Poczt, Naczelnik Sekcji Kontrol w tymże Zarządzie, Józef *Mateif*.

W d. 16/28 Czerwca r. b. o godz: 5ej po południu, odbył się akt uroczysty zakończenia rocznych kursów nauk w Instytucie Gospodarstwa wiejskiego i Leśnictwa w *Marymoncie*, w obec JWW. Radcy Tajnego *Turkułła*, Ministra Sekretarza Stanu; Radcy Tajnego *Łaszczyńskiego* Gubernatora Cywilnego *Warszawskiego*, Prezydującego w Radzie Nadzorczej Instytutu; tudzież znakomitych Osób, oraz Rodziców i Opiekunów, kształcącej się młodzieży. Radca Stanu Dyrektor Instytutu zagaił posiedzenie odczytaniem sprawozdania z całorocznych czynności Instytutu, a następnie Profesor chemji i technologji *Belza*, o ważności chemji w rolnictwie. Wreszcie odczytano listy uczniów, którzy otrzymali przejście z Oddziału pierwszoletnich do Oddziału drugoletnich, i listę uczniów, którzy otrzymali świadectwa upoważniające ich do odbycia praktyki gospodarskiej i leśnej; w końcu rozdane zostały nagrody i listy pochwalne; poczem zebrana Publiczność i Profesorowie udali się do miejscowej Kaplicy Instytutowej, dla odśpiewania hymnu ŚS. AMBROŻEGO i AUGUSTYNA. Otrzymali *Nagrody*, z *klassy pierwszoletnich*: Juljusz *Zwierkowski*, Franci: *Lutosławski*, Wład: *Ciołkowski*. Z *klassy drugoletnich*: Rajmund *Swieżyński*, Józef *Paszkiewicz*, Michał *Bergsohn*, Adryan *Sommer*. Listy pochwalne, z *klassy pierwszoletnich*: Wła: *Sumiński*, Roch *Godlewski*, Miko: *Galbierz*, Karol *Bierzyński*, Jan *Paszkiewicz*, Józef *Krasuski*, Wła: *Zienkowski*. Z *klassy drugoletnich*: Xawery *Zawisza*, Adolf *Minde*, Stefan *Wojzbun*, Jan *Lipka*, Paweł *Kunkel*, Salomon *Stern*, Emanuel *Ehrlich*, Sta: *Klonowski*. Co do świadectw kwalifikujących Uczni tego Instytutu do praktyki, udzielimy wiadomość później.

Dziś Akt uroczysty czyli popis z nauk młodzieży, kształcącej się tak w Gimnazjach jako i innych Szkołach Rządowych.

Na zasadzie art. 19go Najwyżej zatwierdzonej Ustawy Celnej, który dozwala wywozu za granicę mimo Komór, za szczególnemi upoważnieniami JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królewskiego, towarów leśnych i innych produktów miejskich z bliższych granicy lasów i majątków, jak niemniej na podstawie uwag do art. 315 i 441 taryffy ogólnej w wykazie towarów wchodowych i uwagi do art. 5 taryffy w wykazie towarów wychodowych, które to artykuły i uwagi dopuszczają pewnych wyjątków, od ogólnych prawideł, na korzyść fabryk i kopalń Królestwa, niektórzy właściciele ziemscy i fabrykanci tutejsi wnoszą bezpośrednio do JXMci prośby o dozwolenie im korzystania z takowych wyjątków. Prośby takowe przesyłane zostają do Kommisji Rz: Spraw Wewnętrz: i Duchownych dla należytego ich wyjaśnienia i zaopinjowania, ze względem na miejscowe okoliczności, tudzież stan i obszerność fabryk, co bezpotrzebnie powiększa korrespondencję i naraża bieg interesów na zwłokę. Dla zaradzenia temu na przyszłość Kommisja Rzą: Spraw Wewnętrz:

i Duchownych, stosownie do rozkazu JO. Xięcia Namiestnika z dnia 3/15 Lutego r. b., uprzedza niniejszem osoby interesowane, iż odtąd żądania swoje o dozwolenie korzystania z wyjątków, co do art. 19 Ustawy Celnej, jak niemniej co do uwag do przytoczonych wyżej artykułów taryffy, nieinaczej, jak tylko za pośrednictwem władz miejscowych wnosić powinny.

Główna Kassa Oszczędności. — W tygodniu upłynionym do dnia 17/29 Czerwca r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 66, na które, tudzież na dawniejsze, w 316 wnioskach, złożono sr. 5,894 k. 85 (zł. 39,299). Na żądanie 58 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bież: rs. 6 kop. 2½), rs. 2,410 k. 70½ (zł. 16,071 gr. 11), i umorzono xiążeczek oszczędności 13. Przeto Uczestników 6,689, posiada kapitał rs. 258,543 kop. 31 (zł. 1,723,622 gr. 2.)

JW. Jenerał Inżenierji *Daehn*, Naczelnik Inżenierów armji, przybył z *Petersburga* do *Warszawy*.

JO. Xiążę Leon *Radziwill*, Jenerał-Major z Orszaku J. C. K. MOŚCI, wyjechał do *Petersburga*.

JW. Tajny Radca Hilary *Ostrowski*, Marszałek Szlachty Gubernji *Płockiej*, wraz z Małżonką, wyjechał do *Karlsbad*.

JW. Rz. R. Stanu *Tykiel*, Gubernator Cywilny Gubernji *Augustowskiej*, udający się do wód w *Karlsbad*, przybył z *Suwałk* do *Warszawy*.

Pojutrze, to jest we Środę, jako w 6tą rocznicę zgonu ś. p. Eufrozyny z Sawickich *Radoszewskiej*, odbędzie się za pokój jej duszy, w Kościele XX. *Kapucynów* o godz: 10tej z rana, żałobne Nabożeństwo; na które, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, pozostały Mąż z familją, uprzejmie zaprasza.

Gazety *Rossyjskie*, donoszą o zgonie Chorążego *Szerszeniewicza*, z pułku Litewskiego strzelców pieszych. Umarł także, Podporucznik *Krzyżanowski*, z Okręgu X. Straży Wewnętrznej, (konsystującego w Królestwie Polskiem).

Dyonizy *Lanckoroński*, Emeryt, b. Inspektor Gimnazjum Gubernjalnego w *Warszawie*, b. Profesor Instytutu *Alexandryńskiego* Wychowania Panien, Kawaler Orderu Śgo Stanisława klassy IIIciej, ozdobiony Znakiem nieskazitelnej służby, wczoraj zszedł z tego świata. Stroskana Wdowa, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godzinie 5tej po południu, z Kościoła XX. *Kamedułów* w *Bielanach*, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Nie próżno, jak się pokazało, wzywaliśmy na *Sobotę* pogody, i nie próżno odwoływaliśmy się do szlachetnych serc, o uświetnienie bytnością swoją, danej dnia tego w *Ogrodzie Saskim*, zabawy muzykalno-kwiatowej, w połączeniu z *loterją fantową*. I jedno bowiem i drugie przeszło nasze oczekiwania, a cel dobroczynny w całem znaczeniu tego słowa, osiągnięty został. Im więcej bowiem ustalała się przed wieczorem pogoda, tem więcej zapełniały się alee ogrodu *Saskiego*, który o godzinie 7ej natłoczony został. Po strojnych namiotach, powznoszonych w dniu tym, dla sprzedaży w nich kwiatów, cukrów, ciast i owoców, zajęły miejsca Szanowne Opiekunki Towarzystwa Dobroczynności, które przyjąć raczyły tę sprzedaż na siebie, a mianowicie: JJWW. i WW.: Przed cukiernią *Strasburgera* po prawej stronie od wejścia, Hr: Zofja *Starzeńska* i Eliza z Hr: Tyszkiewiczów Hr: *Slizień;* po lewej zaś, Hrabina Marja z Hr: Tarnowskich *Małachowska* i Hort: *Małachowska;* dalej, w namiocie od pałacu *Saskiego*: Ignacja *Mysłakowska* i Aniela *Zielińska;* w środku głównej alei, Hrabina Franciszkowa *Potocka* i Baronowa Leonja *Rastawiecka;* od wejścia przy *Żelaznej Bramie*, Baronowa Karolina *Sass* i Panna *Offenberg*. W bufecie obok Instytutu wód mineralnych, Tekla z Xiążąt Lubeckich Hr: *Wodzicka* i Teodora *Płatonow*. Przy pierwszem kole, Opiekunka *Zacharkiewicz* z siostrą; przy drugiem, Wilhelmina *Hoffmann;* nakoniec w namiotach dla wydawania fantów w głównej alei, Antonina *Jachowicz;* a przy Instytucie wód mineralnych, Anastazja *Stankiewicz* z córką. Tak szlachetne poświęcenie się i przykład tych Dam, nie mogły nie obudzić współczucia; wszystko się też cisnęło, wszystko dążyło do owych namiotów, by tam w zamian za kwiatek, albo skromną różę, złożyć hojną ofiarę. To samo także działo się przy kołach, gdzie odbywano ciągnienie fantów. Tu sam los nawet dnia tego, dzielił z nami uciechę, a rozsypując wspaniałe i gustowne fanty, nie zapomniał bawić grających, darząc młodziana parą kolczyków, wtedy, gdy młodą dziewicę skrzypkami. Smutne były *Bielany*, smutniejsze jeszcze tegoroczne wianki, lecz *loterja fantowa* nagrodziła nam wszystko, bo samo Niebo wzięło ją w opiekę, i jakby dla niej tylko, rozjaśniło swe czoło. Nie przesadziemy też bynajmniej, jeżeli powiemy, że co tylko żyło, znalazło się w ogrodzie. Znakomite Osoby płci obiej, mieszkańcy miasta, oraz bawiący dotąd goście z prowincji, zarówno spieszyli przyjąć udział w zabawie, która oprócz przyjemności, tchnęła celem szlachetnym. Niepodobna było objąć okiem tej massy, utworzonej przeszło z **4,000** osób; lśniła się ona od przepychu i wykwintności strojów płci pięknej, w liczbie których, białe kolory były dnia tego dominujące. Ani myśleć wszakże o oddaniu pierwszeństwa, bo co widziano, było dziwnie piękne, a tego pięknego było tysiącami! Oprócz Szanownych Opiekunek Towarzystwa Dobroczynności, wszystkie inne obowiązki, jak przy kassach u wejścia, i po namiotach przy Damach, przyjęli na siebie Członkowie tegoż Towarzystwa. O ile ubiegano się w uświetnieniu zabawy, o tyle nawzajem w pomnożeniu jej darami i przysługami. Między innemi, część prześlicznych kwiatów stanowiły ofiary JO. Xiężnej Jmci *Gorczakow*, i JW. Hrabiny Zofji *Ożarowskiej*. Inne znowu dostarczyły tutejsze ogrody a mianowicie: ogród P. *Fraenkel*, oraz od PP. *Hanusz* z Botanicznego, z którego także dostarczono i *wiśnie;* *Hauser* z Saskiego i przy ulicy *Jerozolimskiej*, niemniej *Czepińskiego*, *Ulricha* i *Łapińskiego*. Przy wzniesieniu namiotów, zaprojektowanych przez Radcę Budowniczego Alfonsa *Kropiwnickiego*, przysłużyli się bezinteresownie i z prawdziwą chęcią udziału w tym szlachetnym celu wsparcia niedoli, robotami tapicerskiemi P.

Hauboldt, a ciesielskiemi P. *Bewensee*. Na odstąpieniu znacznego procentu przez P. *Strasburger*, od sprzedawanych za pośrednictwem Opiekunek Towarzystwa, z cukierni Jego ciast i napojów, ogólny fundusz zyskał także niemało. Trzy orkiestry wojskowe nieustawały ani na chwilę, ożywiając ciągle tę uroczą zabawę, tak dla sierot, jak dla obecnych pamiętną. Z tej to okoliczności ułożony został przez jednego z Członków Towarzystwa, znanego z ciągłych swych trudów i poświęceń dla dziatek, wiersz następujący:

„Kwiatki wdziękiem wabią oko,
Ale w jednej więdną chwili,
My w sercu kryjem głęboko,
Coście dla nas uczynili.
Kwiatki woń w około sieją,
Ale ta woń w chwili znika,
Już po woni gdy zwiędnieją,
Wasza dobroć wskróś przenika.
Kwiatki, samę piękność zdobią,
Jaśnieją w PAŃSKIEJ Świątyni,
Lecz Aniołem nas nie zrobią,
A dobroć Aniołem czyni.
BÓG na kwiatki patrzy z Nieba,
Śle im słońce, rosę zsyła,
Alеć... mówić Wam nie trzeba,
Że MU cnota bardziej miła.
Cześć Wam zacni! ukochani!
Którzy sierot los słodzicie,
My Wam serca niesiem w dani,
Wszak tym darem nie wzgardzicie.
Niech Wam wszędzie kwiaty rosną,
Niech się całe życie kwieci,
Z wonią kwiatka, z każdą wiosną,
Pójdą w Niebo modły dzieci.
Więc przyznajcież co Wam milej,
Czy kwiat strojny w axamicie,
Czy wspomnieć że biedne dziecię
Daramiście zasilili?”

I słuszne było to zapytanie, bo każdy patrząc na te sieroty przypominające niedolę, z zadowoleniem wyrzekł te słowa opuszczając zabawę: »I ja dnia tego podałem im rękę.”

W końcu zeszłego tygodnia, umieszczone zostały w niszach zewnątrz Kościoła Ś. Karola *Boromeusza*, od strony ulicy *Elektoralnej*, 4 statuy Śch Pańskich, z kamienia ciosowego *janikowskiego*, wykonane z fundacji osób pobożnych, przez Profesora Pawła *Malińskiego*. Statuy te łącznie z dwiema które już znajdowały się w niszach, w chwili poświęcenia Kościoła w r. 1849, stoją następującym porządkiem od frontu Kościoła: Śty Stanisław Biskup; Śta Bronisława; następują cztery nisze jeszcze nie zajęte; dalej Śta Kunegunda, Śty Stanisław *Kostka*, Śta Jadwiga i Śta Salomea. Dzieła te snycerskie przynoszą zaszczyt znakomitemu mistrzowi, który je wykonał.

Częste wycieczki do *Jabłonny* na statku parowym, i liczne zbierania się osób w tem rozkosznem miejscu, podały myśl Panu D. *Anderliniemu*, do objęcia na nowo pod zarząd swój, miejscowej restauracji, od której na lat kilka usunął się zupełnie. Tak więc od jutra restauracja ta, przechodzi pod niego, a wszystko w ogóle co tylko dotyczeć może wygody publiczności, jest już obmyślane i przez nowego właściciela zaprowadzone zostaje. Od tej więc pory, wszystko tam urządzać można, obiady składkowe, pikniki, zabawy, słowem do czego tylko wycieczka myśl poda, bo P. D. *Anderlini*, niczego nieszczędzi, by zaopatrzeniem piwnicy i kuchni, odpowiedzieć zaufaniu, jakie w nim dawniej pokładała lub też dziś zechce położyć Publiczność.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od F. K. rs. 1, na odnowienie Ołtarza Cudownego PANA JEZUSA przy słupie, w Kościele XX. *Karmelitów* na Krakow:-Przedmieściu, i rs. 1, na odnowienie Ołtarza MATKI BOZKIEJ *Częstochowskiej*, w Kościele po-*Paulińskim* w *Warszawie*.— Złożono oraz od J. J. kop. sr. 30, na powyższy Ołtarz u *Paulinów*.— Zaś od małej *Adeli*, paczkę szarpi, dla Szpitala Śgo DUCHA (PP. *Marcinkanek*).— Wygrany przezemnie zakład kop. sr. 50, złożyłem w Redakcji *Kurjera* na dochód Sierot, pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności zostających. *M. Z.* — Złożyli w tejże Redakcji dla pogorzelców m. *Sokołowa*, WW. Alexan: *Rawicz* rs. 45; Sędzia *Heilmen* rs. 6; Teod: *Toeplitz* rs. 9; Leon *Glücksberg* rs. 3; Pan H. R. rs. 1; H. *Hunikwill* rs. 15; Bernard *Kohn* rs. 3; Robert *Bothe* rs. $7^1/_2$; Szymon *Rosen* rs. 30; Matias *Bersohn* rs. 12; i L. *Olendorff* rs. 3.

Fontanna przy ulicy *Oboźnej*, istniejąca obok ogrodu gmachów *Kazimierowskich*, od r. 1837, a zasilana wodami źródeł gór *Sewerynowa* (Denassowskich), naprawianą jest w tej chwili. Przygotowano nową wannę z ciosu, mającą zastąpić tę, którą do przyjmowania wody, początkowo urządzono, a którą czas i woda zniszczyły.

Znany już u nas z daguerotypowania P. Teofil *Kosiński*, b. Nauczyciel Gimnazjum Realnego *Warszawskiego*, powróciwszy z podróży do *Niemiec*, urządził na nowo zakład swój *daguereotypowy* i *photograficzny*, w hotelu *Polskim*. Bliższe szczegóły o tem, znajdą interesowani w ogłoszeniu P. *Kosińskiego*, które w doniesieniach umieszczamy.

Za jednem dobrem, następuje drugie, tak za *Sobotnią* pogodą, poszła i wczorajsza, mianowicie od rana. Około południa dopiero zmienił się stan rzeczy, zachmurzyło się niebo, gęsty deszcz się puścił wraz z drobnym gradem, a nawet niezbyt daleko kilka jak się zdawało uderzyło piorunów. Lecz kiedy znowu wyjaśniło się niebo, ożywił się także i plac *Mokotowski*, na którym w obec JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, po powrocie J. X. Mości z zagranicy, powtórnie odbyto świetne wyścigi. Ponowił się zaiste czarujący obraz, jakiego wszyscy byli świadkami przy pierwszych gonitwach, zapełniły się galerje znakomitemi Osobami płci obiej, cały plac otoczony został ciekawemi, a w szranki zaczęli wjeżdżać z kolei jezdzcy, dobijając się o wyznaczone przez Towarzystwo nagrody. Tak o 1szą Nagrodę to jest *Tacę srebrną* (bieg $1^1/_2$ wersty, zwycięztwo podwójne), stawiły się *Achilles* ogier, własność JO. Xięcia Namiestnika, dosiadany przez zokeja Fryd: *Jacobsa*; *Nelson* ogier W. *Wiśniewskiego*, jeżdżony przez *Brayanta* i *Quiroga*; ogier dawniej Barona *Keüdla*, obecnie własność Towarzystwa wyścigów konnych, jeżdżony przez Jana *Jacobsa*. Przy wypuszczeniu, gonitwę poprowadził *Nelson*, ale w ciągu biegu

Achilles go dochodzi, i staje pierwszy u mety w m. 2 sek: 34½, pozostawiając za sobą *Nelsona* na długość konia, a *Quirogę* na długość 3ch koni. W drugiej gonitwie gdyż zwycięztwo miało być podwójne, również przy wypuszczeniu, poprowadził ją *Nelson*; w chwili zaś, gdy go *Achilles* pewny zwycięztwa dobiega, wówczas rzuca się w bok, i przesadza przez bandę. Pozostawiony *Nelson* z *Quirogą*, wyprzedza ostatniego i w m. 2 sek: 52½ staje pierwszy u mety. Nie rozstrzygnięta przeto i tym razem nagroda, skutkiem wycofania z 3ej gonitwy *Achillesa* i *Quirogi*, przyznaną została *Nelsonowi*.— O nagrodę 2gą czyli *Wazę srebrną wyzłacaną*, (bieg werst 3, zwycięztwo podwójne), stanęły w szrankach konie krwi czystej: *Biron*, ogier gniady JO. Xięcia Namiestnika Królestwa; *Fetimora* klacz gniada W. *Mikulskiego*, i *Regulator*, ogier stada Rządowego. Pierwszego dosiadał żokej Fr: *Jacobs*, drugiego *Brayant*, a trzeciego *Szatz*. W pierwszym obiegu *Biron* i *Regulator* dwaj godni siebie współzawodnicy, pozostawiwszy na połowie mety *Fetimorę*, razem przybyli do mety; lecz w powtórnym i poprowadzonym dalej obiegu, *Biron* w m. 4 sek: 29 staje pierwszy u mety, wyprzedziwszy o ½ konia *Regulatora*. Gonitwa ta po raz drugi nie miała już miejsca, gdyż *Fetimora* straciła prawo do powtórnego współubiegania się, *Regulator* został cofnięty, i *Biron* zdobył nagrodę.— O nagrodę 3cią, czyli *Tacę srebrną*, (bieg werst 2, zwycięztwo podwójne), stanęły konie krwi czystej 3-letnie: *Esmeralda*, klacz kasztanowata JO. Xięcia Namiestnika, i *Lore-Ley* klacz kasztanowata, dawniej Hr: *Wołłowicza*, obecnie własność Towarzystwa. Przy puszczeniu z miejsca, poprowadziła gonitwę *Lore-Ley*, później *Esmeralda* rzuciła się w bok, a gdy po kilkakroć powtórzyła ten rzut, przeto *Lore-Ley* w m. 4 sek: 2 pierwsza przybyła do mety, i jej też przyznaną została nagroda.— O nagrodę rs. 20 dla koni włościańskich, wjechało w szranki 12tu włościan, i 1 włościanka wszyscy z *Czerniakowa*. Przy ruszeniu z miejsca, wysunął się koń kary, i pierwszy też w ciągu m. 3 sek: 39 stanął u mety, mając tuż za sobą siwosza. Nagroda więc przyznaną została właścicielom tychże, to jest: Janowi *Nadolskiemu* lat 32, rs. 15, i Janowi *Oklei* lat 15 mającemu, rub: sr. 5.— W ogóle znajdowało się na wczorajszych wyścigach: karet 38, powozów 96, dorożek 93, steinkellerek 6, bryczek 24, konno zaś 48, a pieszo 3,500 osób.

Onegdaj, opuścił nasze miasto, P. Apolinary *Kątski*, udając się do *Lublina*, *Krasnegostawu* i *Nowej-Alexandrji*, dla dania tam koncertów.

Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich* płacono: za korzec 4ro-ćwierciowy *żyta* rsr. 2 k. 85½, *pszenicy* rs. 4 kop. 77½, *gryki* rs. 2 kop. 47½, *owsa* rs. 2 k. 33½, *siana* furę jednokonną od rs. 3 k. 30 do rs. 4 k. 50, *siana* furę parokonną od rs. 4 kop. 50 do rs. 9, *słomy* furę zwyczajną od rs. 3 do rs. 4 kop. 50 *kartofli* korzec rs. 1 kop. 11.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, licznie zebrana Publiczność, z prawdziwem zadowoleniem przyjmowała P. *Pistor*, nowego Harfistę Teatrów *Warszawskich*, który w między-aktach dramatu *Gałganiarz*, dał się słyszeć na harfie; znawcy oddając zasłużoną sprawiedliwość temu utalentowanemu Artyście, zaszczycili go 3-krotnem przywołaniem. Po dramacie *Gałganiarz Paryzki*, przywołani: Panna *Moroz* 4 kroć, P. *Królikowski* 10-kroć, oraz P. *Karasiński* 2 kroć. W Teatrze Rozmaitości, po Kom: P. *Jowjalski*, Pani *Komorowska*, PP. *Żołkowski*, *Rychter*, *Komorowski* i Wszyscy po 2 kroć.

Ameryka. — Ostatnia poczta przywiozła z *Nowego-Yorku* i *Nowego-Orleanu*, za pół miljona dukatów proszku złotego do *Liverpool*. — W *Bostonie*, P. *Webster* został wybrany kandydatem do prezydentury *Stanów Zjednoczonych*. — Jenny *Lind*, której kontrakt z Panem *Barnum* skończył się 9go Czerwca, myśli teraz dawać koncerta w *Ameryce* na własny rachunek. — Spodziewają się w *Londynie* dwóch parostatków z *Nowego-Yorku*, z transportem złotego piasku, wartości 1 miljona dukatów.— Z *Hawany* nic nowego; uspokoiła się nieco obawa nowej wyprawy najezdników *amerykańskich*.— W *Valpareiso* ostatnie trzęsienie ziemi zniszczyło 250 domów zupełnie; od 1822 r. takiego trzęsienia ziemi nie pamiętają.— W *Newfoundland* izba postanowiła urządzenie linji telegraficznej na 400 mil ang: przez całą wyspę, w celu podawania wiadomości z *Europy*, od licznie przepływających parostatków zasięganych. Z drugiej strony poprowadzą telegraf podmorski 48 milowy, który wiadomości te z przylądku *Berton* podawać będzie po całej *Ameryce*. Rząd daje zasiłku 750 funt: szterl:; zaręcza trzy lata procentu, i odstępuje kompanji połowę nieuprawnych gruntów, przez które telegraf będzie przechodził.

Anglja. *Londyn 24go Czerwca*. — Izba zatwierdziła prawie bez zmiany bil o przypuszczeniu izraelitów do parlamentu.— P. *Stephenson* wysłał z tąd własnym kosztem inżeniera, by podpisał kontrakt z Baszą *Egiptu* o budowę kolei żelaznej z *Alexandrji* do *Kairo*. — Według ostatniego spisu ludności, miasto *Londyn* liczy 2,363,441 mieszkańców. — Królowa onegdaj z rodziną i gośćmi swemi oraz kilku Ministrami, zwiedzała gmach wystawy; w południe zaraz po otwarciu wejścia, 58,000 osób w krótkim bardzo czasie zapełniło gmach; w Sobotę za to, przy biletach 5-szylingowych, ledwo 12,000 osób zebrało się; dochód przyniósł 3,349 dukatów. — Gabinet w roku przyszłym postanowił przedstawić projekt reformy wyborczej, by w ten sposób skruszyć opozycję protekcjonistow.

Austrja. *Wiedeń 24go Czerwca*. — Wyjazd Cesarza opóźni się nieco, z powodu słabości młodego Arcy-Xcia *Ludwika*. — Nowe postanowienia finansowe już podobno Cesarz podpisał. — Hr: *Chambord* wcale się nie widział z Xięciem *Nemours*. — Dekret rozwiązujący wszystkie gwardje narodowe, jeszcze nie tak rychło ogłoszonym zostanie.— Dzienniki *Peszteńskie* dziwią się, że dotąd nic nie wiadomo jeszcze o koronie Śgo Stefana, chociaż cała emigracja prawie do *Europy* wróciła; sądzą, że oprócz *Kossutha*, ledwo jedna lub dwie osób wie, gdzie jest ukrytą.— Około *Lwowa*, na przyjęcie Cesarza chcą zebrać do 40,000 wojska.— Spodziewane zmiany w instytucji sądów przysięgłych, nie przyjdą nateraz do skutku.

Francja. *Paryż 24go Czerwca.* — Kommisja przejrzenia skupia w sobie wyłącznie cały polityczny interes. Dzisiejsze jej posiedzenie było ważne, rozbierano wnioski i większą ich część odrzucono. P. *Berryer* oświadczył, że Hr. *Chambord* może wrócić do *Francji*, tylko jako Król. Sprawozdawcą zostanie zapewne P. *Tocqueville*, ponieważ PP. *Broglie* i *O. Barrot* jako zbyt *Elizejscy* nie utrzymają się. Zdaje się, że *legitymiści* na posiedzeniu publicznem oświadczą się przeciw przejrzeniu, ponieważ sprawozdanie popierać będzie utrzymanie Rzplitej, i w ogóle cała sprawa przejrzenia nie idzie według ich życzenia. Rozprawy w Kommisji są pełne goryczy, a publiczne w izbie, muszą być gwałtowne i ważne; wszystko zaś skupi się przeciw Prezydentowi, który oprócz nielicznych *bonapartystów*, ma wszystkie stronnictwa przeciw sobie w tej sprawie. Postępowanie Jenerała *Cavaignac*, który żądał by szczerze oświadczono się, czy *Francja* ma być Rzecząpospolitą czy monarchją, uważają za bardzo zręczne. Liczba podpisów na petycjach z 50 departamentów, wynosi 450,000; sądzą, że z całej *Francji* zbiorą tylko 720,000.— Dzienniki *Elizejskie* znowu występują bardzo niezręcznie, i tak *Constitutionnel* daje do zrozumienia, że Prezydent zostawszy wybranym powtórnie, mógłby znieść opłaty i podatki miejskie.— Dzisiejsza rewja odbyła się bardzo cicho, okrzyków żadnych nie było; nowe nadużycia ze strony stowarzyszenia *10 Grudnia* przyczyniły się do tego.— Pomimo sprawozdania Pana *Vatismenil*, wszyscy są przekonanemi, że prawo z 31 Maja, zostanie przynajmniej bardzo zmienionem, jeżeli nie zupełnie odwołanem. Kommisja izby oświadczyła się za projektem podatku od kapitałów.— Zaprzeczono najzupełniej pogłosce, że celem podróży Xcia *Nemours* do *Wiednia*, było widzenie się z Hr: *Chambord*, i układ o skojarzenie obu gałęzi domu *Burbonów*. Xżę *Nemours* wrócił już do *Londynu*.— Z powodu nagromadzenia sum niezmiernych w brzęczącej monecie, w składach banku, instytut ten postanowił zniżyć eskontę, i udzielić znaczną pożyczkę na budowle publiczne. — *Presse* zapewnia, że stan handlu i przemysłu poprawiać się zaczyna. — Jeden z reprezentantów wyspy *Martyniki*, ma zamiar przedstawić projekt żądający wsparcia dla licznych ofiar ostatniego trzęsienia ziemi na tej wyspie. — Nigdy jeszcze tylu kandydatów niestawiło się do szkół politechnicznej i wojskowej w *St.Cyr*, i szkoły marynarki, jak w tym roku.— Z *Algieru* donoszą o przybyciu tam wielu kolonistów *szwajcarskich*, którzy znaczne grunta zakupili.— Prefekt policji zakazał ślusarzom sprzedawać klucze bez zamków.— W r. 1851 otworzą 3 nowe teatra w *Paryżu*: 1) mały teatr *Asmodée*, 2) *Barthelemy* na 3 do 4,000 osób, i 3ci *Arene Nationale*. — Kilkunastu robotników z fabryki *Gobelinów*, zakontraktowano do *Petersburga*, gdzie mają założyć podobną fabrykę.— W rocznicę dni czerwcowych, w wielu Kościołach odbyto żałobne Nabożeństwo. — Z *Kabylji* dobre wiadomości otrzymano. — Na dzisiejszej rewji Prezydent rozdał kilkadziesiąt orderow *legji honorowej*. — W *Montpellier* miał miejsce pojedynek polityczny, pomiędzy P. *Olivier* republikaninem, a P. *Ginestoux*, legitymistą. Pojedynek odbył się na pałasze oficerskie; P. *Olivier* przeszyty na wskróś, na miejscu umarł; przeciwnik zaś jego jest niebezpiecznie raniony; obaj byli Redaktorami dzienników.— Pani *Bocarmé* wczoraj miała się znajdować na galerji Izby w czasie posiedzenia publicznego.— Reklamacje *francuzkie* do rządu *Stanów Zjed:* za zabrane towary wynoszą 12 miljo: przeszło.— Izbie przedstawią wkrótce obszerne wnioski o *legji honorowej*. — Spodziewają się wniosku odroczenia Izby od 1go Września do 1go Listopada.

Paryż 25go Czerwca, (dep: tel:).— Kommisja przejrzenia odrzuciła wniosek bonapartystowski przedstawiony przez reprezentantów z ulicy *Piramid*, i zatwierdziła przejrzenie całkowite. P. *Tocqueville* został obrany sprawozdawcą większością 8 głosów; P. *Broglie* miał ich 5, P. *Odillon Barrot* 2. W Izbie prawodawczej nic ważnego. Mówią o niechęciach pomiędzy Prefektem policji P. *Carlier*, a Prezydentem.

Hiszpanja. — Gabinet dotąd zwycięzko odpiera wszystkie ataki opozycji.— Kommisja do uregulowania długu krajowego, prawie wyłącznie składa się z ministerjalnych; opozycja nikogo z swoich przeprowadzić nie mogła. — P. *Burrego* przedstawił projekt do prawa, żądający złagodzenia praw o prassie. — Uroczystość BOŻEGO CIAŁA, z wielką świetnością obchodzono w *Madrycie*.

Niemcy. — Poseł *Angielski* przy bundestagu, Lord *Cowley*, objeżdża dwory *Niemieckie*.— W *Frankfurcie* dyplomacja ciągle obraduje nad sprawą *holsztyńską*. — Większość Izby *Wirtembergskiej* wydała votum sympatji dla ludów *Hesji* i *Szleswig-Holsztynu*. — Feldmarszałek-Porucznik *Legeditsch*, dowodzący w *Hamburgu*, ma złożyć dowództwo korpusu tamecznego *austrjackiego*. — Elektor *Heski* z P. *Hassenpflug* spodziewany jest w *Frankfurcie* dla narad nad sprawami *Hessji*. — Kongres celny związku celnego *niemieckiego* w *Wiesbaden*, został zamknięty.

Portugalja. — Ogłoszono nowe prawo wyborcze. *Saldanha* w trudnem położeniu znajduje się, liczy na zwołanie kortezów.

Prusy. — Prowincje starych *Prus* i *Poznań*, znowu wystąpią z związku *niemieckiego*, do którego w r. 1848 przyjętemi zostały, na skutek żądania własnego rządu. — Jenerał v. *Groeben*, dowodzący kiedyś w *Hessji*, prosił o dymisję; otrzymał zaś tylko urlop 6-miesięczny.— Z działań dotychczasowych *Pruskiego* gabinetu wnioskują, że jest przeciw wcieleniu wszystkich prowincji *Austrji* do Związku *Niemieckiego*.—Zwołanie dawnych sejmów okręgowych i prowincjonalnych, jest ciągle przedmiotem uwag.

Włochy.— W *Turynie* 18,000 nowych obligacji, rozebrano już w dwóch trzecich.— Panu *Siccardi* znowu ofiarowano wydział sprawiedliwości od trzech miesięcy nie obsadzony, ale odmówił. — Wysłano Hr: *Revel* do *Londynu*, dla zawarcia pożyczki 75,000.000 lirów. — Izba deputowanych przyjęła większością 95 przeciw 15, plan powiększenia stolicy.— W *Rzymie* układają konkordat z *Parmą*.

Rozmaitości.— Żeglarz napowietrzny P. *Graham*,

który w tych dniach, jak pisma donosiły, miał doznać szwanku przy wzniesieniu się balonem w *Londynie*, odwołuje puszczone wieści, o zagrożeniu kotwicami balonu, wystawie, czyli pałacowi kryształowemu, i utrzymuje, iż tak on, jak małżonka jego, oprócz prostego wypadku, który ich zmusił do wstrzymania balonu, nie doznali żadnego nieszczęścia. — W klubie szachistów w *Londynie*, gdzie rozgrywaną była wielka partja szachowa, przez najzawołańszych ze wszystkich krajów mistrzów, otrzymał palmę pierwszeństwa, P. *Wiliams* z *Londynu*. — W *Ameryce* prowadzą walkę *modną*, to jest o suknie damskie krótkie, i o pantalony męzkie szerokie. Rozdzielone zdania ścierają się wzajemnie w tamecznych dziennikach. Większość jest za wygnaniem sukien długich, (mają słuszność), i za utrzymaniem pantalonów szerokich, (i ci się nie mylą). — Śpiewak *Ruffini*, zastrzelił się w tych czasach w *Padwie*, na grobie swej małżonki, która przed kilkoma dniami umarła. (Nowy dowód wierności i przywiązania małżonków do żon). — Jedne dzienniki donoszą, że Pani *Bocarmé* ma zamknąć się w klasztorze w *Paryżu;* inne znowu, że ma udać się na mieszkanie do *Szwajcarji*. — Przywieziono do *Paryża* kotwicę, ważącą około 4,000 funt: została ona wydobyta niedawno z dna morskiego w kanale *La Manche*, gdzie leżała pod wodą przez przeciąg 300 lat. Archeologowie w *Havre* wnoszą, że kotwica ta pozostała po flocie *angielskiej*, która oblegała *Havre* w r. 1545, za *Henryka VIII*. — W teatrze przy *Bramie Śgo* MARCINA w *Paryżu*, dają teraz sztukę pod tytułem: *Pałac kryształowy*. — Słychać, że w ogrodzie *Luxemburgskim* w *Paryżu*, gdzie są najpiękniejsze róże, ma w tych dniach rozwinąć się ***róża błękitna***. — Zapytano małego *Leonka*, »Wiele masz lat?” »*Sześć* skończyłem, a *piąty* zacząłem”, odrzekł.

☞ Przed pięciu laty robiłem Dagereotypy, które zyskały zadowolenie powszechne Publiczności; w mej podróży do Niemiec, wydoskonaliwszy więcej jeszcze ten sposób Portretowania, i poznawszy zarazem sposób dagerotypowania na papierze, czyli Photeografji, pobudować kazałem szklanną altanę, na obszernym ganku przy mem mieszkaniu będącym, w celu usłużenia Publiczności. Na żądanie więc robię DAGEREOTYPY, tak na plattach srebrnych, jako i na papierze równie pojedynczych osób, jako też gruppy z wszelkiej ilości osób złożone, kopje z rycin, portretów olejnych, tudzież z dagerotypów kopje oryginalnej wielkości. Dagereotypy z zakładu mego wychodzące, oddawać będę tylko dobre, jak najczyściej i najwyraźniej, równie czarno, lub na żądanie kolorami wykończone. Kto jeden już kazał robić u mnie Dagereotyp na papierze, a życzyłby sobie następnie więcej takowych, w takim razie zechce nadesłać Dagereotypu swego Numer umieszczony drugostronnie, a otrzyma żądaną ilość takichże portretów. Interesowana Publiczność w tego rodzaju portretowaniu, raczy zgłaszać się do Kosińskiego przy ulicy Długiej Nr 585, w Hotelu Polskim, wchodząc w bramę wschody na lewo, drugie piętro, gdzie zakład mój urządziłem, i bez różnicy pogody, codziennie od godziny 9 z rana do 4 z południa dagerotypuję.— Teofil *Kosiński*.

Pan Robert *Hirschenfeld*, pospiesza zawiadomić Szanowną Publiczność, że w fabryce jego pod Nrem 464/5, w domu PP. *Kanoniczek* przy ulicy Senatorskiej, znajduje się jeszcze znaczny zapas *zapałek*, tak zwyczajnych jakoteż i kolorowych. Chcącym nabywać one w znaczniejszych partjach, odstępuje się rabat; na mniejszą zaś, cena oznaczoną jest bardzo przystępna. Obok zapałek kolorowych, powszechnie znanych ze swojej dobroci, poleca również nowo wynalezione, pod nazwą *wodo-trwałe*, mogące się przechować w wilgoci, nie tracąc nic na swej doskonałości; zapałka albowiem taka, umoczona nawet w wodzie, za potarciem, z łatwością się zapala, nie wydając żadnego nieprzyjemnego odoru. Pragnąc przytem sumiennie zawdzięczyć względy jakiemi go zaszczycała dotąd Publiczność, ma sobie za obowiązek zawiadomić, że za te tylko jdynie wyroby chemiczne odpowiada, które są oznaczone cechą fabryczną: *Robert Hirschenfeld* w *Warszawie;* doświadczenie bowiem nauczyło, że roznosiciele, prowadząc handel zapałkami, sprzedają takowe w paczkach niekompletnych, i pośledniejszego wyrobu, dając im nazwę jego fabryki, gdy tymczasem paczki pochodzące od niego i jego nazwiskiem oznaczone, zawierają po *100* przepisem objętych patyczków, i znane są ze swojej dobroci. Nie chcąc więc ściągnąć na siebie odpowiedzialności, zawiadamia o tem kupującą Publiczność, zapewniając, że jedynem jego staraniem jest wydoskonalenie wszelkich wyrobów, mogących posłużyć ku wygodzie publicznej.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Alexandrowicz Józ: Radca Handl: z Nowej-Alexandrji nr 543; Fijałkowski Eust: Oby: z Olsztyna nr 2688; Kronenberg Leop: Admin: Dochodów Tabacz: z Drezna nr 542; Madejski Leonard Oby: z Gub: Wołyńskiej nr 570; Martin August Paulin Złotnik, i Roland Alex: Klaudjusz Złotnik, z Paryża nr 753; Tymowski Ob: z Mąkolic.

Wyjechali: Hr. Apraxin Teod: Sztabs-Rotm: do Francji; Gutowski Szym: Oby: do Guberrji Grodzieńskiej; Kaczkowski Ob:, i Krasicki Leon Hr. do Karlsbad; Kastrioto Skanderberg Żona Podpo: Gwardji do Marjenbad; Tyszkiewicz Bened: Hr. do Kowna; Wysocki Członek drogi żelaznej do Hamburga.

DONIESIENIA.

Z parku zapasowego ruchomego 3 brygady Artyllerji, sprzedane będą w d. 25 Czerwca (7 Lipca), przez publiczną licytację, o godz: 10 rano, następujące przedmioty: Jaszczyków drewnianych: 1 wielki, i 1 średni; Rogóżek 73; Rogóż 85; Sznurów grubych 150 sążni, cienkich 109 sąż:; Pakułów 4 pudy; Papierów do obwijania 1 stopa 56 arkuszy. Życzący to nabyć, zgłoszą się w dniu jak wyżej do Cytadelli Alexandrowskiej.

W dniu 28 b. m. w przejeździe z domu Nr 1249 na Krak:-Przedmieście, zgubiony został PUGILARES, w którym było: kilkaset złotych papierami, jeden półimperjał i nieco drobnej monety, ½ Losu do 5tej klassy, i kwit opłaty Towarzystwa Kredyto: Z. Łaskawy znalazca raczy oddać pod Nr 604 przy ulicy Bielańskiej, do P. Buschek, za nagrodą rsr: 5.

RUBLI sr: 3 nagrody. W dniu wczorajszym przejeżdżając dorożką z ulicy Senatorskiej na Kapitulną, zgubioną zosta **PACZKA** Listów, zawierających różną korrespondencję prywatną. Znalazca jako rzecz, z której mieć nie może żadnego użytku, zwrócić raczy za powyższą nagrodą pod Nr 156 przy ulicy Gołębiej, do Wierzchaczewskiego.

Pod Nr 1025 przy ulicy Grzybowskiej na 2m piętrze, są do sprzedania z wolnej ręki za umiarkowaną cenę, następujące przedmioty: Kilka garniturów cienkiej BIELIZNY stołowej beleuderskiej, ZEGAR stołowy bronzowy pod kloszem, Szafka do bielizny bronzowa, nieco Szkła i Porcellany.— Tamże znajduje się także do nabycia znaczny zbiór MINERAŁÓW.

W dniu ciągnienia Loterji w Ogrodzie Saskim, zgubioną została przy bufecie, od strony Instytutu Wód, **LORNETKA** złota emaljowana, z łańcuszkiem. Łaskawy Znalazca, raczy ją oddać za dobrą nagrodą, do domu JW. Ożarowskiego, Nro 1722 w Aleach.

BANK POLSKI.

W dniu 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. o godz: 12 w południe, odbędzie się w Banku Polskim licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na wystawienie Drwalni i Śmietnika w dziedzińcu Bankowym na summę rs. 948 k. 4½ wyanszlagowanych. PP. Majstrowie ciesielscy lub mularscy wykwalifikowani, pragnący ubiegać się o tę robotę, zechcą złożyć w dniu pomienionym najpóźniej do godziny 12 w południe, na ręce Naczelnika Kancel: swe deklaracje, przy dołączeniu wadjum w kwocie rs. 90, w gotowiźnie lub papierach rządowych procentowych. Plan i warunki, są codziennie do przejrzenia w Sekretarjacie Banku Polskiego w godzinach służbowych.— Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski.* Naczelnik Kancellarji, Radca Dworu, *Łubkowski.*

Względem OSOBY w sile wieku, zdolność do Zarządzania Dóbr, pełnienie obowiązków Wójta Gminy, i innych zatrudnień Ekonomicznych, wiarogodnemi świadectwy i osobistą rekomendację dowodzącej, a życzącej być użyteczną w tym zawodzie; bliższą wiadomość powziąść można w Kantorze Informacyjnym pod Nr 386 przy ulicy Krako:-Przedmieście.

Przez lat kilka, prowadząc Warsztat Krawiecki przy ulicy Senatorskiej pod Nr 480, starałem się, aby życzeniom JWW. i WW. Panów, którzy mnie robotą dla siebie zaszczycać raczyli, pod każdym względem zadość uczynić; obecnie dla dogodności Szanownych moich Kontmanów, z dniem 8 b. m. otwieram MAGAZYN gotowych UBIORÓW MĘZKICH w domu W. Lessla pod Nr 486 przy ulicy Miodowej; który zaopatrzywszy w najświeższe zagraniczne i krajowe materjały, starać się będę, aby oprócz wszelkiej garderoby Męzkiej gotowej, wszelkie obstalunki z dokładnością i akuratnością wykonywane były. Zawiadamiając więc o tem JWW. i WW. Panów, spodziewam się, że ciż jak dotąd tak i nadal względami swemi zaszczycać mnie raczą.— Tomasz *Białkiewicz.*

POKÓJ obszerny, o 2ch oknach, na dole, z Kuchnią, Piwnicą i Górą, jest do najęcia, przy ulicy Ślepej (obok Podwala) pod Nr 300 *b*. Wiadomość gdzie magle.

Ktoby z jadących do Wód Buskich, potrzebował SŁUŻĄCEJ do wszystkiego, takową znajdzie u P. Schindler w domu P. Gwozdeckiego przy ulicy Żurawiej pod Nr 1629, naprzeciw Browaru, a to bezpłatnie, jedynie za stół. Posiada ona chlubne świadectwa i język niemiecki.



DOM przy ulicy Śliskiej Nr 1452, jest do sprzedania z wolnej ręki. Summę niejaką można zostawić na gruncie; dochodu czystego rsr: 825, lub na zamian na dom mniejszy. Wiadomość u Właściciela.

Uwiadamia się Łaskawą Publiczność, że w Ogrodzie W. B. na Czystem za Wolskiemi Rogatkami, po cenie umiarkowanej, są już do nabycia **CZEREŚNIE** w najlepszych gatunkach zagranicznych.



SUMMA rsr. 3,000, jest do wypożyczenia na Domy murowane, w środku Warszawy sytuowane. Wiadomość przy ulicy Podwal pod Numerem 533, na 2giem piętrze.

Od Sgo Jana r. b., jest do wynajęcia w nowo-wystawionym domu P. Stanisława *Lesser*, przy ulicy Miodowej Nro 491, nad sklepem P. *Żygardłowicza*, **LOKAL** na 2giem piętrze, a mianowicie: Salon z balkonem i gabinecikiem, 10 Pokoi, przedpokój, kuchnia, dwie spiżarki, piwnica, drwalnia i wozownia. Wiadomość u Rządcy Domu. — Tamże potrzebne jest STARE LASOWANE **WAPNO.**

W dniu 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. o godz: 4 po południu, w domu Zamoyskich pod Nr 472 przy ulicy Żabiej, na mocy rozporządzenia Prezesa Tryb: Cyw: z dnia 12/24 Czerwca r. b. Nr 5299, odbędzie się przed podpisanym Rejentem, licytacja RUCHOMOŚCI, po Leonie Obniskim pozostałych. W terminie ogłoszenia sprzedane będą: Meble, Garderoba, i różne Kosztowności.

M. *Zieliński*, Rejent.

Na żądanie Pełnomocnika Sądowego nieobecnych SSrów, po niegdy Xiędzu Szczepanie Tuchcińskim Proboszczu parafji Zakroczym, w moc upoważnienia JW. Prezesa Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie, pod d. 16/28 Czerwca r. b. za Nr 5388 wydanego, podpisany Rejent, pod Nr 2668 w Warszawie przy ulicy Dziekanka stojącym, w d. 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. o godz: 4 po południu, sprzeda przez licytację, Garderobę; a tegoż dnia o godz: 6 z południa, na placu targowym Muranów w Warszawie, parę Koni i Bryczkę polową, do pozostałości po X. Szczepanie Tuchcińskim należące, za pieniądze zaraz płacić się winne. — Teofil *Brzozowski*, Rejent.

Ktoby życzył umieścić PANIENKI w domu przyzwoitym, gdzie za umiarkowanem wynagrodzeniem mogłyby korzystać tak pod względem wychowania, jako i nauki, albo też dochodzić na pensję; raczą się zgłosić na Saski plac, idąc z Krakow:-Przedm:, na lewo, w pierwszym pawilonie z balkonem, na dole, do P. Kaczanowskiej, w godzinach po południowych.



Potrzebną jest SUMMA rsr: 1,800 mniej więcej na spłacenie na dom murowany, w środku miasta położony, bez pośrednictwa faktorów. Wiadomość w Księgarni Szteblera pod Nr 410 przy ulicy Krak:-Przedm:

FORTEPJANISTA przybyły do Warszawy, uwiadamia tutejszą Publiczność muzykalną, potrzebującą dobrego strojenia fortepjanów, że takowe podług życzenia, może mieć uskuteczniane, sposobem ulepszonym nowej metody, odznaczającym się trwałością pełną i piękną harmonją. Przyjmuje reparacje, poprawia mechanikę klawjatur i oskurkowywa najdokładniej. Mieszka w domu zwanym Elerta przy uli: Długiej Nr 543*b*, gdzie adresa w każdym czasie mogą być nadsełane. — *Suchodolski.*

MĘŻCZYZNA, który dawniej trudnił się zarządem Gospodarstw Wiejskich, a dziś dla podeszłego nieco wieku, podobnych zatrudnień podejmować się nie może, pragnie z zamiłowania do pracy, objąć tu w Warszawie jakiekolwiekbądź obowiązki przy ogrodzie, fabryce, lub jakim zakładzie, jedynie za stół i mały pokoik w zimie ocieplony. Życzący sobie takiej osoby, raczy zgłosić się pod Nr 701 lit: *d.* przy ulicy Leszno, na dole od frontu, w pramie po prawej stronie.

Życzący jechać do KIJOWA pierwszych dni Lipca, UCZEŃ, szuka Towarzystwa na wspólny koszt. Wiadomość przy ulicy Bielańskiej pod Nr 607, u Szwajcara.

Trzy POKOJE z meblami, są do najęcia przy ulicy Elektoralnej pod Nr 747;— tamże BRYCZKA najdyczanka, na resorach, do sprzedania. Wiadomość u Stróża.



Używany FORTEPJAN mahoniowy, hebanem i i szlaczkami z bronzu i z drzewa wykładany, klawiatura o 6ciu oktawach, fabryki zagranicznej, za bardzo małą cenę, jako niepotrzebny, jest do sprzedania w domu pod Nr 1129 przy ulicy Żelaznej od strony ulicy Leszna, wchodząc do bramy na dole po prawej stronie.



Dwie **DOROŻKI**, są do sprzedania za bardzo mierną cenę. Wiadomość powziąść można w domu pod Nr 971 przy ulicy Granicznej, u P. Jasińskiego.

M. BERGSON et **COMP.**

Mają zaszczyt donieść, iż ich Skład Towarów Saskich i Norymbergskich, dotychczas przy ulicy Przechodniej exystujący; przeniesionym został na róg ulicy Żabiej i Żelaznej Bramy, do domu Wgo *Krzemińskiego*, Nro 956, naprzeciwko Ogrodu Saskiego.

Ruchomości po Magazynie Strojów, jako to: Szafy, Kontuar, Stoły, Taborety, Lustra i t. p., w Warszawie pod Nr 476 *a*, w gmachu Teatralnym pod kolumnami od ulicy Nowo-Senatorskiej, w dniu 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. o godz: 10 z rana, niezawodnie sprzedane będą przez licytację.— Grzegórz *Zawadzki*, Komornik.



KAPITAŁ rsr: 3750, jest do wypożyczenia na pierwszy Numer hipoteki domu w Warszawie bez pośrednictwa faktorów. Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 1346*b* u Rządcy domu.

SZAL prawdziwy Turecki, już tylko za rsr: 45, to jest: za taką summę, jaka przez kilka osób przed parą dniami ofiarowano; wiadomość w Sklepie M. Konopackiego przy ulicy Krak:-Przedm: pod Nr 370.

Są do wynajęcia od 1 Lipca r. b. na Lesznie pod Nr 719: Dwa POKOJE z Kuchnią na dole od frontu, i trzy Pokoje z balkonem i Kuchnią na 1m piętrze. Wiadomość u Właściciela domu.



Z przyczyny nagłego wyjazdu, są do sprzedania MEBLE mahoniowe, nowego fasonu, z Serwantką i Fatersztulem, na Krako:-Przedm:, w domu Hr. Uruskiego pod Nr 393 *b*, w dziedzińcu na lewo, drugi balkon, 1sze piętro, w sieni na prawo. Meble te można widzieć codziennie od godz: 6ej rano, do 8ej wieczorem.

Nadeszłe z Wiednia KOSZULE płóciennkowe, kolorowe, ogłoszone w Kurjerze Nr 165, są do zbycia w składzie Rozmaitości M. Konopackiego w domu Tow: Dobr: Nr 370, tuzin po rs. 12 kop: 60.— Tamże jest FORTEPJAN mahoniowy, za mierną cenę.

Jeden lub dwa POKOJE z Kuchnią lub bez, przy ulicy Krak:-Przedm:, są do najęcia od 1 Lipca r. b.; jeźli to będzie osoba bezżenna, mogłaby mieć przyzwoity stół z usługą; mający chęć bliższego skomunikowania się, zgłosić się zechce w Handlu Korzennym przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiego, w rannych godzinach do 3ej z południa.

OSOBA bezżenna Emeryt, posiadający dokładnie język Niemiecki, życzy sobie przyjąć obowiązek Zarządu domu, lub też stosowną czynność, w jakowym Handlu lub w Zakładzie fabrycznym; prócz dowodów jakie posiada, mieć może rekomendację od osób znakomitych; życzący przyjąć, raczy złożyć swój adres, przy ulicy Źródłowej Nr 2639, u Stolarza.

Jest do sprzedania PRELOTKA Petersburgska, oraz WOLANT nowy, bardzo gustowny, w domu gdzie Urząd Loterji przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1317. Wiadomość u Stróża Ignacego każdego czasu.



Wczoraj z domu przy ulicy Nalewki pod Nr 2257, zginęła SWINIA jednoroczna, bez żadnych znaków. Ktoby o niej miał jakąkolwiek wiadomość, niech raczy donieść pod Nmer powyższy, za stosowną nagrodą.

Dnia 28 b. m. w przechodzie z ulicy Bielańskiej do Ogrodu Saskiego, zgubioną została **BRANSOLETA**, w kształcie serca, obrączka w łuszczki grawirowana, w sercu kamienie, dwa opale, trzeciego zaś bocznego brak było. Uprasza się łaskawego Znalazcy, o zwrot tejże do W. Herman Kupca w domu W. Błeszyńskiego, za nagrodą rsr: 10. Uprasza się przytem PP. Jubilerów o uwagę na sprzedających, i w razie dostrzeżenia dania znać do pomienionego P. Herman.

Wczoraj w Kościele XX. Karmelitów na Lesznie, lub na ulicy, zgubiono duży LIST, zawierający różne Świadectwa, Dowody, i t. p. Uprasza się Znalazcy o oddanie przy ulicy Wróblej, pod Nr 2887, do poszkodowanej, za nagrodą.

Ktoby z WWch Panów Właścicieli Aptek w m. Warszawie, lub z miast Gubernjalnych i Powiatowych, życzył swą **APTEKĘ** sprzedać, raczy franko donieść pod adresem do Wgo Gargulskiego w Warszawie przy uli: Krzywe-Koło pod Nr 185; jak również, mający chęć nabycia APTEKĘ w mieście Okręgowem, powziąść może tu wiadomość.

Jeżeli kto z PP. **PODAPTEKARZY**, życzy przyjąć obowiązek w Gub: Lubelskiej, niech się raczy zgłosić pod Nr 69 w Rynku Starego-Miasta w Warszawie w dziedzińcu na 1sze piętro, drzwi na lewo, gdzie poweźmie bliższą informację.

Z powodu wyjazdu są do sprzedania: **PANTALJON** palisandrowy w najświeższym guście, niemniej **MEBLE** palisandrowe. Wiadomość przy ulicy Krak:-Przedm: pod Nr 435 na 2m piętrze od frontu.

Licytacja na wyroby Tokarskie, i inne Galanteryjne rzeczy, rozpocznie się w d. 2 Lipca o godz: 9 z rana i następnych dni, z powodu wyjazdu, a to w domu przechodnim przy ulicy Krako:-Przedm: pod Nr 375, wprost Saskiego Hotelu, w drugie wnijście od ulicy Bednarskiej; sprzedaż uskuteczniа się w podwórzu na dole w oficynie; a nateraz cząstkowo sprzedaje się w otwartem Handlu po cenach jak najniższych. — Ktoby miał do zbycia używane PAKI na Pantaljon do zapakowania, niech w tož miejsce da adres.

MĘŻCZYZNA przyzwoicie ukształcony, w średnim wieku, Ojciec familji, w Warszawie stale zamieszkały, posiadający język francuzki, obznajmiony dokładnie z wszelkiem gospodarstwem rolnym, które lat kilkanaście jako Dziedzic dóbr i Dzierżawca Rządowy praktykował; z chowem inwentarza, niemniej z prowadzeniem interesów prawnych i Administracyjnych: mogący się powołać na rekomendacje Osób znakomitych, oraz złożyć dowody prawości charakteru i nieposzlakowanej uczciwości. Znaglony przykremi i nader dotkliwemi losowemi wypadkami, pragnie: podjąć się w każdym czasie, JWW. i WW. Panom jakich bądź kolwiek zleceń, kommissów, interesów prawnych lub administracyjnych, i udawać się za takowemi: w Królestwo, Ces:-Rossyjs:, Galicję, lub W. X. Poznańskie, za nader umiarkowanem wynagrodzeniem; jak również, gdyby kto z Osób nawet słabych, w pomienione wyżej miejsca udać się zamierzał, a życzył mieć Towarzysza podróży, dla opieki i starania około siebie, chętnie się podejmie takowych i z wszelką pewnością odpowie oczekiwaniu. Potrzebujący raczą zostawić adres do d. 8 Lipca r. b. przy ulicy Mostowej Nr 226, na 1m piętrze, a po d. 8 Lipca r. b. przy ulicy Leszno pod Nr 686, na dole w podwórzu w oficynie, z bramy na lewo, lub u Właściciela domu.



Z powodu wyjazdu, są do sprzedania MEBLE jesionowe: 6 Krzeseł włosienicą pokryte, dwa Stoły do kart, i Lustro, przy ulicy Trębackiej pod Nr 369, na 2m piętrze od frontu. Widzieć je można od godz: 8ej do 10 rano, po południu od 3 do 6ej.



DOM narożny 3-piętrowy, masyw murowany, położony na gruncie dziedzicznym, przy rogu ulicy Freta i Rynek Nowego-Miasta pod Nr 306, jest z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość u Właściciela.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 473 c.

Z powodu nadkompletnej ilości Inwentarza, sprzedawać się będzie w dobrach Łazy pod Sochaczewem, z wolnej ręki, począwszy od 6 Lipca, Bydła sztuk 40, mianowicie: Wołów 4ro-letnich 19; 3-letnich 5; Jałowic 4-letnich cielnych 7; młodych także 7. Bydło to rassy Szwajcarsko-hollenderskiej, jest do widzenia w folwarku Pasikonie, gdzie i wiadomość o cenie.

Praktykant Gospodarstwa Wiejskiego, który pełnił już obowiązki, i posiada chlubne świadectwa, życzy sobie nadal być umieszczonym przy gospodarstwie. Ktoby z Szanownych Obywateli Ziemskich zechciał przyjąć takowego, raczy się zgłosić do powyższego Kantoru.

Potrzebną jest Summa rsr: 9,000 na pierwszy Nr hipoteki Dóbr w Powiecie Pułtuskim położonych, bez pośrednictwa faktorów; wiadomość w Kantorze powyższym.

OSOBA w średnim wieku Emerytka, potrzebuje mieszkania ze stołem przy przyzwoitej familji. Adres uprasza się zostawić w tymże Kantorze.

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania MEBLE palisandrowe, t. j.: 12 Stołków, Kanapa, dwa Fotele, Stół przed Kanapę, 2 Fotele safjanem zielonym obite, 2 Stoliki do kart, Sofa jesionowa, Łóżko mahoniowe i Siodło męzkie. Wiadomość w Kantorze Zleceń przy ulicy Wierzbowej.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe ciepła 15.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali —.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, pierwszy raz nowa Komedja *Ojciec swojego syna. Poeta i Odludki. Gapiątko.*

TEATR WIELKI. Jutro, pierwszy raz nowa Opera (przedstawiona przez Artystów Włoskich) *Klara de Rosenberg*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 18 (30) Czerwca 1851 r. — Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin*.